

Szkaradny paluch zrozumienia grzebiący

W wspomnieniach ciągle coś przestawia - zmienia i układa na nowo jakby nie mogło
zostać jakim było - śpiącym pod ciepłą pierzyną
dzieckiem które do szczęścia potrzebuje tylko
odrobiny ciepła.

Każde nawet to najmilsze z gracją pijaka Rozbije w biały pył z którego wyciągne -
tylko Klucz do pamięci i zdolność zamykania
przestrzeni przed samym sobą - nigdy nie przestając pragnąć wrócić do tego miejsca
i tamtego ciepła.

Z kawałków tego co rozpoznaje wyszarpuję
siebie i wpycham między to co złe i dobre -
ciągle nie rozumiejąc dlaczego jak głupek
stoję przed zamkniętymi drzwiami - za którymi przy podmuchu szczęścia w końcu znajdę
odrobinę ciepła.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Materazzone, dodano 22.09.2022 06:44

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.